

Wiatr, Merkury

wokół Alcatraz
chce z tobą zwiedzić Merkury
nie możemy spać
żyje by latać do góry

ponad zdarty beton, rozdeptany piach
biorę sobie od paniki detoks
zgarniam dobry vibe
nie ufam bankietom i proseco w diamentowych szklach
niech sie zgadza żeton
niech przelicza forszę cały skład

Galaxy tour
bo tu za chwile ktoś postawi mur
nie każdy żyje jak pieprzony król
a codzienności diler wrzuca happy mood
happy mood – samych spełnionych snów

wokół Alcatraz
chce z tobą zwiedzić Merkury
nie możemy spać
żyje by latać do góry
wokół Alcatraz
chce z tobą zwiedzić Merkury
świat który jest w nas
bez grawitacji, mam umysł

bo w za wielu oczach już widziałem niespełniony sen
nie mogę pokochać codzienności, w której nie ma mnie
nie mogę pokochać codzienności, w której jestem więźniem
zdjęła muza mi kajdany, nie wiem co bym zrobił bez niej

chcę cię zabrać na Merkury, Marsjanko
twoje spojrzenie mi oczyszcza umysł, gdy hardcore
zbieram bezcenne gdy się zabijają o banknot
nie znam sie z grawitacją

wokół Alcatraz
chce z tobą zwiedzić Merkury
nie możemy spać
żyje by latać do góry
wokół Alcatraz
chce z tobą zwiedzić Merkury
świat który jest w nas
bez grawitacji, mam umysł

chcę cię zabrać na Merkury, Marsjanko
twoje spojrzenie mi oczyszcza umysł, gdy hardcore
zbieram bezcenne gdy się zabijają o banknot
nie znam sie z grawitacją
chcę cię zabrać na Merkury, Marsjanko
twoje spojrzenie mi oczyszcza umysł, gdy hardcore
zbieram bezcenne gdy się zabijają o banknot
nie znam sie z grawitacją